

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 05 lutego 2016 roku

Na podstawie art. 424 § 3 k.p.k. Sąd ograniczył zakres uzasadnienia – z uwagi na wpływ wniosków o uzasadnienie od obrońców A. G. oraz M. M. (1) – do części dotyczącej tych oskarżonych.

Sąd ustalił, co następuje:

W 2006 roku R. T. w klubie (...) w W., znajdującym się u zbiegu ulic (...), utracił w wyniku kradzieży telefon komórkowy marki N. (...) o numerze (...) i wartości 200 zł.

(dowód: zeznania świadka R. T. k. 266-267, 848, opinia biegłego z zakresu wyceny ruchomości wraz z załącznikami k. 874 – 879)

A. G. w bliżej nieustalonym dniu, nie wcześniej niż w dniu 24 maja 2006 roku i nie później niż w dniu 5 kwietnia 2008 roku, nabył w celu zbycia od M. S. (1) telefon komórkowy marki N. (...) nr (...) o wartości 200 zł pochodzący z kradzieży popełnionej na szkodę R. T..

(dowód: wyjaśnienia A. G. k. 154-154v, opinia biegłego z zakresu wyceny ruchomości wraz z załącznikami k. 874 – 879)

W dniu 03 stycznia 2007 roku doszło do włamania do siedziby firmy (...), mieszczącej się w W. przy ul. (...), a następnie kradzieży z pomieszczeń firmowych m. in. mikrokomputera palmtopa marki H. nr (...) o wartości 800 złotych na szkodę M. L..

(dowód: zeznania świadka M. L. k. 121-122v, k. 381-382, opinia biegłego z zakresu wyceny ruchomości wraz z załącznikami k. 874 – 879)

W dniu 04 kwietnia 2008 roku pracownikowi (...)– K. B. z użytkowanego przezeń pojazdu marki F. (...) nr rej (...), zaparkowanego na parkingu Centrum Handlowego Galeria (...), skradziono laptopa marki I. o nr PL (...) o wartości 900 złotych.

(dowód: zeznania świadka K. B. k. 270-271, k. 747 opinia biegłego z zakresu wyceny ruchomości wraz z załącznikami k. 874 – 879)

A. G. nabył od M. M. (1) w bliżej nieustalonym dniu, nie wcześniej niż w dniu 3 stycznia 2007 roku i nie później niż w dniu 5 kwietnia 2008 roku, mikrokomputer palmtop marki H. nr (...) o wartości 800 zł pochodzący z przestępstwa popełnionego na szkodę M. L., zaś w bliżej nieustalonym dniu, nie wcześniej niż w dniu 4 kwietnia 2008 roku i nie później niż w dniu 5 kwietnia 2008 roku, laptop marki I. o nr PL (...) o wartości 900 zł pochodzący z kradzieży, dokonanej na szkodę firmy (...).

(dowód: wyjaśnienia A. G. k. 154-154v, zeznania M. D. k. 131-132, 349v-350, opinia biegłego z zakresu wyceny ruchomości wraz z załącznikami k. 874 – 879)

W dniu 05 kwietnia 2008 roku funkcjonariusze Policji st. sierż. D. K. oraz podkom. P. D. podczas wykonywania czynności służbowym udali się do klubu (...) przy ul. (...) w W., gdzie według uzyskanych przez nich informacji miały znajdować się laptopy pochodzące z włamań do pojazdów zaparkowanych na parkingu Centrum Handlowego Galeria (...) przy ul. (...) w W.. Właścicielem klubu była M. D., ówczesna partnerka A. G..

(dowód: zeznania świadka D. K. k. 47-50, k. 826)

Z uwagi na to, że ww. lokal był zamknięty funkcjonariusze Policji udali się pod adres ul. (...) w W., gdzie mieszkał A. G. wraz ze swoją ówczesną partnerką M. D.. Policjanci wezwali do pomocy załogę w składzie sierż. R. K., sierż. M. K. i sierż. sztab. M. F..

(dowód: zeznania świadka D. K. k. 47-50, k. 826, zeznania świadka M. F. k. 193v, k. 747, zeznania świadka R. K. k. 263v-264, 789)

Po wejściu do ww. mieszkania i dokonaniu czynności przeszukania funkcjonariusze ujawnili w nim m.in. telefon komórkowy N. (...) nr (...) oraz mikrokomputer laptop marki H. nr (...).

(dowód: zeznania świadka D. K. k. 47-50, protokół przeszukania k. 14-25, protokół oględzin k. 63-66)

Po dokonaniu powyższych czynności funkcjonariusze Policji udali się następnie do klubu (...) przy ul. (...) w W., gdzie w biurze mieszczącym się na pierwszym piętrze ujawnili m.in. laptopa I. z numerem (...).

(dowód: zeznania świadka D. K. k. 47-50, protokół przeszukania k. 27-39, protokół oględzin k. 84-86)

A. G. ma obecnie 40 lat, jest kawalerem, posiada siedmioletnie dziecko na utrzymaniu, ma średnie wykształcenie. Z zawodu jest grafikiem-informatykiem. Pracuje, osiągając z tego tytułu dochód miesięczny w kwocie ok. 2000 złotych. Leczony w PZP I PPA. Nie karany.

(dane osobo poznawcze, aktualna informacja o dochodach k. 1012-1013, aktualna karta karna k. 1028)

A. G. nie wykazuje objawów choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. Rozpoznano u niego przebytą reakcją depresyjną, uzależnienie od substancji psychostymulujących oraz cechy nieprawidłowej osobowości. Nie stwierdzono zaburzeń myślenia (zaburzeń treści i toku myślenia). W czasie popełnienia zarzucanych mu czynu A. G. miał zachowaną zdolność rozumienia znaczenia czynów i kierowania swoim postępowaniem. Poczytalność nie budzi wątpliwości. Może brać samodzielny udział w postępowaniu przed Sądem (opinia sądowo-psychiatryczna k. 515-518).

M. M. (1) ma obecnie 35 lat, jest kawalerem, bezdzietny. Nie ma nikogo na utrzymaniu. Ma średnie wykształcenie. Prowadzi własną działalność gospodarczą, z której osiąga – jak deklarował – dochód miesięczny w kwocie 1200 złotych. Za 2014 rok osiągnął dochód w wysokości 8109,08 złotych. Karany dwukrotnie. Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Woli w Warszawie z dnia 05.02.2010 r. (sygn. akt IV K 407/09) skazany za przestępstwo z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii na karę 2 lat pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres 5 lat próby oraz 150 stawek dziennych grzywny po 10 zł każda oraz wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa w Warszawie z dnia 22.12.2011 r. (sygn. akt III K 241/09) skazany za przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. na karę 1 roku 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę 100 stawek dziennych po 10 zł każda.

(dane osobo poznawcze, aktualna informacja o dochodach k. 1014-1015, aktualna karta karna k. 1021-1023).

M. M. (1) nie wykazuje objawów choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. Nie miał ograniczonej zdolności do rozpoznania znaczenia czynów, jak i pokierowania postępowaniem w czasie popełnienia przestępstw. W aktualnym stanie psychicznym może samodzielnie uczestniczyć w postępowaniu. Może prowadzić obronę w sposób samodzielny i rozsądny. Poczytalność M. M. (1) w chwili obecnej nie budzi wątpliwości.

(opinie sądowo-psychiatryczne wraz z uzupełniającą k. 580-582, 623-625, k. 981-982, 1034-1035, dokumentacja medyczna k. 598-604)

M. M. (1) prezentuje normę intelektualną obniżoną w stosunku do stanu wyjściowego cechami organicznego uszkodzenia OUN. Stwierdzono u niego zaburzenia psychiczne pod postacią lęków, depresji oraz napięcia emocjonalnego.

(opinia psychologiczna k. 976-980).

Oskarżony Artur G. przesłuchany w toku **postępowania przygotowawczego** w dniu 07.04.2008r. (k.130-130v) **nie przyznał się** do popełnienia zarzucanych mu czynów. Odnośnie 1 zarzutu wyjaśnił, że telefon marki N. (...) pożyczyl od kolegi M. S. (2), którego poznał w dyskotecce Underground rok przed zatrzymaniem. Nie potrafił jednak wskazać miejsca jego zamieszkania. Natomiast odnosząc się do laptopa wyjaśnił, że zostawił mu go na przechowanie i „ewentualne znalezienie klienta” M. M. (1). Zaprzeczył by wiedział, że wskazane przedmioty pochodziły z kradzieży.

Przesłuchany ponownie w toku postępowania przygotowawczego w dniu 14.04.2008r. (k.154-154v) wyjaśnił, że domyślał się, że laptopy pochodziły z kradzieży. Tłumaczył, że wie od osób trzecich, że M. M. (1) oraz M. S. (1) włamują się do samochodów, z których kradną laptopy, radia samochodowe, telefony i inny sprzęt komputerowy. Na pytanie o pochodzenie sprzętów odpowiadali by się „nie interesował”, bo rzeczy są legalne. Czasami otrzymany sprzęt posiadał karty gwarancyjne oraz oryginalne opakowania. Podkreślił, że laptopy zawsze przekazywał drogą pocztową A. P.. Nigdy nie robił tego bezpośrednio. M. oraz S. zawsze z góry narzucali cenę, a on jedynie przekazywał klientom informację. Kupił od nich około 10 laptopów.

Podczas okazania w dniu 10.07.2008 r. (k. 315v-316) A. G. na tablicy nr 1 pod nr 1 rozpoznał M. S. a na tablicy nr 2 pod nr 1 M. M.. Wyjaśnił, że kiedyś razem przyszli do niego i zostawili do sprzedania telefon N. (...) i palmtopa H.. Sprostował wcześniejsze wyjaśnienia, w których pierwotnie wskazał M. S. (2). Oskarżony zdecydowanie bowiem oświadczył „jestem na 100% pewny, że przedmiotowy telefon mam właśnie od nich”. M. poprosił go o sprzedanie telefonu na serwisie allegro, bo nie miał dostępu do Internetu. Twierdził także, że powyższe rzeczy są jego własnością.

Wyjaśniając w dniu 30.07.2008r. oskarżony nie przyznał się do zarzucanych mu czynów. Takie samo stanowisko procesowe zaprezentował w dniu 01.04.2009 r.

Wyjaśniając **na rozprawie w dniu 03.09.2014 r. (k. 649-651)** A. G. również **nie przyznał się** do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, że M. i S. znał stad, że współpracowali oni z firmami i mieli dostęp do tańszych sprzętów, a on kiedyś prowadził firmę komputerową. Nie przypuszczał, by otrzymany od nich sprzęt kiedykolwiek pochodził z kradzieży, bo cena nie była na tyle korzystna w porównaniu z ceną nowego laptopa.

Odnosząc się do rzeczy znalezionych w klubie (...) tłumaczył, że M. ps. (...) zostawił je u niego w biurze. Wyjaśnił, że nie był zainteresowania ich kupnem dlatego nawet nie zaglądał do torby. Podniósł, że nie wszystkie komputery, które przynosił M. miały dokumenty. Kupił od niego 3 laptopy, z których jeden miał dokumenty, a co do pozostałych nie pamięta.

Dalej tłumaczył, że po pierwszych złożonych wyjaśnieniach skontaktował się z M., który poinformował go o swojej linii obrony polegającej na zapieraniu się znajomości z nim. Policjant mu przekazał, że informacje o laptopach przechowywanych u niego w domu lub klubie dostał od M.. Dlatego jak tłumaczył za namową policjanta powiększył liczbę laptopów, bo w rzeczywistości było ich 3-5. Oskarżony nie pamiętał w jaki sposób A. P. płacił za laptopy, bo wysyłała je M. D.. Odnosząc się do podpisu z k. 316 widniejącym na protokole okazania wizerunku, sprostował, że nie pamięta od kogo otrzymał telefon z I zarzutu.

O. M. przesłuchany w toku **postępowania przygotowawczego** w dniu 20.05.2009 r. (k.434) **nie przyznał się** do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, że nigdy nie kupował przedmiotów wymienionych w zarzucie. Podał, że miał romans z M. D., dlatego być może A. G. go pomawia.

Przesłuchany **na rozprawie** w dniu 03.09.2014 r.. (k. 651) **nie przyznał się** do popełnienia zarzucanych mu czynów. Odpowiadając na pytanie obrońcy wskazał, że w latach 2007-2008 sprzedawał na Wolumenie anteny satelitarne i stacjonarne oraz sprzęt telewizyjny. W tym okresie nie posiadał konta bankowego.

Oskarżony M. S. (1) przesłuchany w toku **postępowania przygotowawczego** w dniu 20.04.2009 r. (k. 417-419) **nie przyznał się** do popełnienia zrzucanego mu czynu i wyjaśnił, że nigdy nie miał telefonu komórkowego

marki N. (...) ani też od czasu przypadkowego nabycia innego telefonu, który okazał się pochodzić z kradzieży, nie nabywał już więcej od nikogo telefonów bez dokumentów.

Przesłuchany **na rozprawie** w dniu 03.09.2014r. (k. 651) **nie przyznał się** do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień.

Sąd zważył, co następuje:

Całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w przedmiotowej sprawie oraz jego analiza pozwoliły zdaniem Sądu na stwierdzenie, iż zarówno sprawstwo, jak i wina oskarżonych A. G. i M. M. (1) nie budzą wątpliwości.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonych A. G. i M. M. (1) uznając, iż stanowią one jedynie wyraz realizacji przez oskarżonych przyjętej przezeń linii obrony, która żadną miarą ostać się nie może.

Dokonując oceny wyjaśnień oskarżonego A. G. wskazać należy, iż Sąd uznał twierdzenia oskarżonego dotyczące jego sprawstwa i winy za niewiarygodne, nielogiczne, sprzeczne ze sobą wewnątrznie, jak też sprzeczne z ustaleniami poczynionymi w toku postępowania.

Sąd oczywiście nie znalazł podstaw, by kwestionować wyjaśnienia oskarżonego na okoliczności odnoszące się do prowadzenia przez niego działalności gospodarczej w postaci firmy komputerowej jak również okoliczności odnośnie wysyłania laptopów drogą pocztową A. P. (2). Powyższe nie było sporne w niniejszej sprawie, wyjaśnienia oskarżonego znajdują bowiem potwierdzenie w depozycjach świadka M. D. (k. 131v-132, 748), która opisała proces kontaktowania się i wysyłki laptopów A. P. (2) Ps. (...). Wskazała również, że dokonano wysyłki ok. 10 szt. laptopów, za które A. P. (2) wpłacał pieniądze na konto jej partnera, który następnie wypłacał gotówkę dla M.. Nie budziło także wątpliwości wyjaśnienia oskarżonego z postępowania przygotowawczego z dnia 14.04.2008 r. (k. 154-154v), w których przyznał on, że znajdował klientów na przyniesiony przez M. Ps. (...) oraz M. S. (1) sprzęt, na który z góry ustalali cenę.

Sąd krytycznie odniósł się natomiast do wyjaśnień oskarżonego, w których konsekwentnie zaprzeczał on swojemu sprawstwu. Wyjaśnienia te stanowią, w ocenie Sądu, przyjętą przez oskarżonego linię obrony, mającą na celu uniknięcie odpowiedzialności karnej za popełnienie przypisanych mu czynów.

Jako nielogiczna i niespójna jawi się przy tym linia obrony A. G., w której zaprzecza by wiedział, że przekazany przez pozostałych współoskarżonych towar pochodził z przestępstwa. I tak oskarżony w toku postępowania przygotowawczego w dniu 14.04.2008 r. (k. 154-154v) wyjaśniał, że domyślał się że laptopy pochodziły z kradzieży. Od osób trzecich słyszał bowiem, że M. M. (1) oraz M. S. (1) włamują się do samochodów, z których kradną laptopy, radia samochodowe, telefony i inny sprzęt komputerowy. Nadto gdy pytał się o pochodzenie sprzętu ci mu odpowiadali by się tym „nie interesował”. Tymczasem na rozprawie w dniu 03.09.2014 (k. 649) oskarżony znajomość z M. S. (1) oraz M. M. (1) tłumaczył prowadzeniem firmy komputerowej, do której czasem potrzebował sprzętów czy części, a oni (M. oraz S.) mieli dostęp do tańszych sprzętów. Poza tym, co podkreśla oskarżony, nie mógł przypuszczać, by towar był nielegalny, bo cena w porównaniu z ceną nowego laptopa wcale nie była tak atrakcyjna. Zaś z zeznań A. P. (2) (k. 174v-175, 863-864) wynika, że oskarżony, z którym się zna od kilku lat wspominał mu, że laptopy ktoś mu dostarczał do sprzedaży, przy czym świadek nie słyszał by otrzymywał je od M.. Co równie istotne świadek M. D. (k. 131v-132, 748) była konkubina oskarżonego wskazuje, że M. Ps. (...) zwrócił się do oskarżonego, by znalazł mu kupca na laptopa. Świadek podała, że za pośrednictwem oskarżonego G. M. wysłał A. P. (2) ok. 10 laptopów. Zaś za wysłanie towaru za pierwszym razem otrzymał 100 zł. Sąd nie dał zatem wiary wyjaśnieniom oskarżonego G., w których podnosił, że nie wiedział o pochodzeniu sprzętów z przestępstwa, tym bardziej jak wskazywał sam oskarżony, że nie wszystkie przedmioty posiadały dokumenty. Biorąc zaś pod uwagę zasady prawidłowego rozumowania i logiki oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, w kontekście okoliczności, które także oskarżony G. nakreślił w swoich wyjaśnieniach, rażąco naiwnością byłoby uznanie, iż mógł on działać bez rozeznania co do przestępczego pochodzenia otrzymanych przedmiotów.

Powyższe zatem sprzeczności zdaniem Sądu rzutują negatywnie na ocenę wiarygodności przedstawionej przez A. G. relacji i nie mogą się ostać jeśli chodzi o ocenę jego sprawstwa i winy.

Sąd krytycznie odniósł się również do wyjaśnień oskarżonego G., w których konsekwentnie zaprzeczał, by wiedział że telefon marki N. (...) pochodził z przestępstwa. Przede wszystkim nie ulega wątpliwości, że oskarżony najpierw wskazywał (k. 130), że przedmiotowy telefon pożyczył od kolegi M. S. (2), którego poznał na dyskotecce Underground. Było to rok przed przesłuchaniem (ok. 2007 r.). Wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie budzą jednak uzasadnione wątpliwości z przyczyn podanych poniżej, co zdaniem Sądu skutecznie podważa relację oskarżonego w tym zakresie. W pierwszej kolejności wskazać bowiem należy, iż prezentowana przez oskarżonego na tę okoliczność linia obrony cechuje się wewnętrzną sprzecznością. Oskarżony nie znał bowiem dokładnego adresu ani numeru telefonu do „kolegi”. Wbrew zapewnieniom nie dostarczył powyższych danych, które mogłyby wspierać jego wersję wydarzeń. Gdyby bowiem oskarżony mówił prawdę, wskazałby dane adresowe potencjalnego świadka. Wymyka się to logice i zasadom doświadczenia życiowego, trudno sobie bowiem wyobrazić, by ktoś „pożyczył” telefon, któremu towarzyszy zamiar oddania, jeżeli nie może skontaktować się z tą osobą. Przede wszystkim zaś wersji oskarżonego przeczy to, że telefon komórkowy marki N. (...) nr (...) o wartości 200 zł pochodził z kradzieży popełnionej na szkodę R. T.. Świadek R. T. zaś wskazuje, że przedmiotowy telefon skradziono mu w klubie (...).

W tych okolicznościach należy przyjąć, iż A. G. co najmniej uświadamiał sobie możliwość, iż zarówno telefon jak i mikrokomputer i palmtop pochodziły z czynów zabronionych i z nielegalnego źródła i godził się na to. Nie ulega również wątpliwości, że mikrokomputer palmtop marki H. nr (...) o wartości 800 zł pochodził z przestępstwa popełnionego na szkodę M. L. (k. 122-122v, 381v-382) zaś laptop marki I. o nr PL (...) z zasilaczem o wartości 900 zł pochodził z przestępstwa popełnionego na szkodę firmy (...) (k. 270v-271, 747).

Jednocześnie Sąd dał wiarę wyjaśnieniom A. G. odnośnie tego, że mikrokomputer palmtop marki H. nr (...) oraz laptop marki I. o nr PL (...) otrzymał od M. M. (1). Wersję tą oskarżony prezentował konsekwentnie, a znajduje ona potwierdzenie w zeznaniach M. D..

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego M. M. (1) (k. 434, 651) w całości. Wyjaśnienia te są bowiem sprzeczne z wyjaśnieniami złożonymi przez A. G. (k. 130-130v, 154-154v), który konsekwentnie w toku całego postępowania wskazywał na to, że przedmioty objęte zarzutami otrzymywał od M. M. (1) Ps. (...) oraz M. S. (1). To A. G. znajdował klientów na sprzęty oraz kontaktował się z nimi, natomiast M. M. (1) oraz M. S. (1) zawsze narzucali cenę z góry. Wreszcie to M. M. (1) A. G. przekazywał pieniądze uzyskane ze sprzedaży laptopów, które wielokrotnie wysyłano A. P. (3) Ps. (...). Biorąc pod uwagę treść uznanych za wiarygodne części wyjaśnień A. G., znajdujących potwierdzenie w zeznaniach M. D. (która jednocześnie zaprzeczyła by miała mieć romans z M. M. (1)) oraz A. P. (2), Sąd nie dał wiary nieprzyznaniu się M. M. (1) do popełnienia zarzucanych mu czynów.

Za niewiarygodne i stanowiące wyłącznie realizowaną przez M. S. (1) linię obrony Sąd uznał wyjaśnienia tego oskarżonego, w których zaprzecza, by przekazał A. G. telefon komórkowy marki N. (...) do zbycia, bowiem jest to sprzeczne z tą częścią wyjaśnień A. G., którą Sąd uznał za wiarygodną oraz zeznaniami M. D..

Sąd obdarzył walorem wiarygodności zeznania świadków K. B. (k. 270v-271, 747), R. T. (k. 266v-267, 848) oraz M. L. (k.122-122v, 381v-382) dotyczące okoliczność utraty przez nich w wyniku przestępstwa kolejno: laptopa marki I. o nr PL (...) z zasilaczem, telefonu komórkowego marki N. (...) nr (...) oraz mikrokomputera palmtopa marki H. nr (...). Zeznania tychże świadków stanowią pełnowartościowy i rzetelny materiał dowodowy w sprawie. Złożone przez tych świadków zeznania były wewnątrznie spójne, logiczne, zgodne z posiadaną przez świadków wiedzą. Stąd też zeznania te zasługiwały na przypisanie im przymiotu wiarygodności. Okoliczność, że świadkowie szacując wartość utraconych przez siebie rzeczy inaczej ją wycenili niż biegły w swej opinii, nie wpływa zdaniem Sądu na ocenę wiarygodności zeznań tych świadków, którzy wszak nie posiadają wiedzy specjalnej w tym zakresie, zaś tak jak było wspomniane – jedynie szacowali wartość skradzionego sprzętu elektronicznego.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom świadków A. P. (2) (k. 174v-175, 863-864) i M. D. – byłej konkubiny A. G. (k. 131v-132, 748).

Świadek A. P. (2) zeznał na okoliczność kupowania od A. G. laptopów. Wskazywał także, że oskarżony z którym się znał od kilku lat wspominał, że sprzęty ktoś mu dostarczał. Zaś świadek M. D. zeznała na okoliczność otrzymywania sprzętów, kontaktowania się z klientami i wysyłania laptopów otrzymanych od M. S. (1) i M. M. (1) do K. na adres A. P. (2). Wskazała także ilość wysłanych drogą pocztową laptopów i płatność za towar na konto A. G., który później przekazywał pieniądze M. M. (1).

W ocenie Sądu w toku postępowania nie ujawniły się żadne okoliczności, które mogłyby wzbudzić wątpliwość co do wiarygodności zeznań tychże świadków, czy też je podważyć. Nie uszło uwagi Sądu, że świadkowie ci w toku postępowania przygotowawczego wskazywali ilość sprzedanych przez A. G. laptopów na ok. 10 sztuk, zaś na rozprawie sprostowali, że w rzeczywistości chodziło o ok. 3 sztuki. Nie mniej jednak nie wpływa to negatywnie na ich wiarygodność co do współpracy A. G. z M. M. (1). Zdaniem Sądu zminimalizowanie ilości sprzedanych laptopów miało na celu polepszenie sytuacji procesowej A. G.. W konsekwencji Sąd uznał zeznania tych świadków, poza ilością sprzedanych laptopów, która w zakresie odpowiedzialności za zarzucane w tym postępowaniu przestępstwa nie ma znaczenia, za wiarygodne i dążące do przedstawienia prawdy w zakresie, w jakim świadkowie posiadali o niej wiedzę.

Sąd dał w całości wiarę zeznaniom świadków M. F. (k. 193v, 747), R. K. (k. 263v-264, k. 789) i D. K. (k. 46-50, 826) – funkcjonariuszy Policji, którzy podejmowali interwencję u oskarżonego A. G. oraz dokonywali innych czynności służbowych związanych z przedmiotową sprawą.

Świadkowie ci przedstawili spójną i logiczną wersję zdarzeń. Sąd nie dopatrywał się rozbieżności mogących podważyć wiarygodność zeznań któregokolwiek z tych świadków. Osoby te – będące funkcjonariuszami policji – nie miały interesu w bezpodstawnym obciążaniu kogokolwiek, co ich samych narażałoby zresztą na odpowiedzialność z art. 233 k.k., a także na odpowiedzialność dyscyplinarną i ewentualną utratę pracy. Wobec powyższego Sąd dał wiarę wskazanym świadkom. Z analizy akt sprawy w żaden sposób nie wynika również, aby istniał jakikolwiek racjonalny powód ku temu, by wyżej wymienieni funkcjonariusze publiczni mieli składać fałszywe zeznania na niekorzyść oskarżonych.

Przesłuchując bezpośrednio świadków na rozprawie Sąd miał z nimi osobistą styczność i nie wyczuł w ich słowach oraz nie stwierdził w ich zachowaniach takich okoliczności, które mogłyby podważyć ich wiarygodność. W odniesieniu do ujawnionej u świadków podczas rozprawy niepamięci szczegółów Sąd uznał, że stanowi ona naturalny wynik upływu czasu i związanego z nim procesu zapominania, w szczególności gdy zważyć, że świadkowie w ramach pełnionej służby w Policji, uczestniczyli w szeregu interwencji. Zasady wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego wskazują, iż pamięć ludzka jest ulotna, osoby zeznające bezpośrednio po zdarzeniu pamiętają je znacznie lepiej niż na rozprawie, szczegóły zdarzeń zacierają się wraz z upływem czasu i mogą mylić, zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę ilość interwencji i spraw, w jakich funkcjonariusze policji biorą udział. Niemniej jednak, świadkowie potwierdzili odczytane im zeznania złożone na etapie postępowania przygotowawczego, uczynili to zdaniem Sądu pewnie i stanowczo. W tym stanie rzeczy Sąd zeznania powyższe obdarzył wiarą w całości, uznając je za pełnowartościowy materiał dowodowy, przydatny do oparcia na tej podstawie ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu w pełni wiarygodne są sporządzone do sprawy opinie biegłych psychiatrów (k. 515-518, 580-582, 623-635, 981-982, 1034-1035). Zostały one sporządzone przez osoby dysponujące wiedzą specjalną, po zapoznaniu się z aktami i przeprowadzeniu badań. W ich treści jasno i logicznie wykazano sposób dojścia do końcowych wniosków. Wskazują one na poczytalność sprawców w chwili czynów. Są pełne i jasne, odpowiadają na wszystkie postawione biegłym pytania, jednoznacznie się do nich ustosunkowując. W tym stanie rzeczy Sąd uznał opinie powyższe za pełnowartościowy materiał dowodowy, przydatny do poczynienia na tej podstawie ustaleń co do stanu zdrowia psychicznego i stanu poczytalności oskarżonych A. G. i M. M. (1).

Z tych samych przyczyn uznał za pełnowartościowy materiał dowodowy opinię psychologiczną dotyczącą M. M. (1), która jest transparentna i wyczerpująca (k. 976-980).

W toku postępowania wydano postanowienie o powołaniu biegłego z zakresu wyceny ruchomości w celu ustalenia wartości telefonu komórkowego N. (...), mikrokomputera P. marki H., laptopa marki I. (...) na dzień zarzucanych oskarżonym czynów. Biegły w wydanej opinii (k. 874-879) ustalił wartość rynkową telefonu na kwotę 200 zł, mikrokomputera na kwotę 800 zł, zaś laptopa marki I. na kwotę 900 zł.

Sąd uznał opinię biegłego za pełnowartościowy materiał dowodowy w sprawie. Jest ona pełna, jasna, sporządzona w sposób rzetelny, wnioski z niej wypływające są spójne i odpowiadające zasadom logiki. Nadto opinię tą sporządzono w oparciu o doświadczenie zawodowe biegłego, poparte wieloletnią praktyką. Biegły w wyczerpujący sposób odpowiedział na wszystkie postawione mu pytania. Sąd nie powziął wątpliwości co do fachowości sporządzenia tejże opinii, ani prawidłowości zawartych w nich ustaleń, nie były one też kwestionowane przez strony.

Zastrzeżeń Sądu nie wzbudziły pozostałe dokumenty zgromadzone i ujawnione na rozprawie głównej w dniu 08.07.2015 r. (k. 894-895) oraz na rozprawie w dniu 02.02.2016 r. (k. 1039-1040). Zostały one bowiem sporządzone w sposób prawidłowy, zgodnie do stosownych regulacji prawnych określających ich formę i treść. Dowody te nie dały w ocenie Sądu jakichkolwiek podstaw, by kwestionować je pod względem wiarygodności i fachowości, zostały sporządzone zgodnie z odpowiednimi przepisami, przez powołane do tego instytucje bądź funkcjonariuszy i korzystają z domniemania autentyczności oraz prawdziwości zawartych w nich oświadczeń, zaś strony nie kwestionowały ich autentyczności.

Mając na uwadze powyższe argumenty Sąd uznał, że postępowanie dowodowe wykazało winę oskarżonych A. G. oraz M. M. (1), zaś ich zachowania wypełniły znamiona czynów określonych w art. 291 § 1 k.k., zaś A. G. po zmianie kwalifikacji prawnej czynu w pierwszym zarzucie - wykroczenia z art. 122 § 1 k.w.

Dokonując oceny prawnokarnej tak ustalonego stanu faktycznego Sąd doszedł do wniosku, że oskarżony A. G. w ramach pierwszego zarzucanego mu czynu dopuścił się popełnienia wykroczenia z art. 122 § 1 k.w. W toku postępowania Sąd ustalił bowiem niższą (200 zł) niż w zarzucie (450 zł) wartość nabytego telefonu komórkowego marki N. (...) (opinia biegłego – k. 874-877).

Należy przy tym zauważyć, że ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, od 9 listopada 2013 roku zmieniono próg przepołowienia przy czynach zabronionych przeciwko mieniu z 250 zł na 1/4 minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Zgodnie zaś z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 13 września 2005 roku w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2006 roku (Dz.U. z 2005r. Nr 177, poz.1469) od dnia 1 stycznia 2006 roku minimalne wynagrodzenie za pracę wynosiło 899,10 złotych, zaś jego 1/4 wynosiła 224,77 złotych. W 2007 roku i 2008 roku wynagrodzenie minimalne wynosiło odpowiednio 936 złotych (Dz.U. z 2006r. Nr 171, poz. 1227) i 1 126 złotych (Dz. U. z 2007r. Nr 171, poz. 1209), zaś jego 1/4 – 234 złote i 281,50 złotych. Zatem wartość nabytego pomiędzy dniem 24 maja 2006 roku a 05 kwietnia 2008 roku telefonu (200 zł) nie przekraczała 1/4 minimalnego wynagrodzenia za pracę, obowiązującego w dacie czynu.

Sąd z uwagi na zmianę kwalifikacji prawnej tego czynu z art. 291 § 1 k.k. na art. 122 § 1 k.w., tj. z przestępstwa na wykroczenie, na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w. umorzył postępowanie przeciwko A. G. wobec przedawnienia orzekania. Zgodnie bowiem z dyspozycją art. 45 § 1 k.w. karalność wykroczenia ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynął rok, a jeżeli w tym okresie wszczęto postępowanie, karalność ustaje z upływem 2 lat od popełnienia czynu. Z uwagi zaś na umorzenie postępowania koszty sądowe w tym zakresie ponosi Skarb Państwa.

W ocenie Sądu zaproponowana przez Prokuratora kwalifikacja prawna przypisanych oskarżonym A. G. czynów w punkcie II i III wyroku oraz M. M. (1) w punkcie VII i VIII części dyspozytywnej wyroku jest przy tym słuszna, albowiem czynności sprawcze A. G. oraz M. M. (1) polegały na nabyciu mikrokomputera palmtop marki H. nr (...) oraz laptopa

marki I., które pochodziły z czynów zabronionych. Jak natomiast powszechnie wskazuje się w judykaturze i doktrynie, przestępstwa stypizowanego w art. 291 § 1 k.k. dopuszcza się nie tylko ten, kto posiada pełną świadomość pochodzenia przedmiotu z czynu zabronionego, ale także ten, kto na podstawie zaistniałych okoliczności co najmniej przewiduje taką możliwość i na to się godzi (tak np. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 września 2013 roku, sygn. II Aka 283/13, LEX nr 1381621).

Zatem dla przypisania oskarżonym A. G. oraz M. M. (1) popełnienia zarzuconych im aktem oskarżenia czynów wystarczające było ustalenie, co miało miejsce w przedmiotowej sprawie, że na podstawie okoliczności towarzyszących nabyciu powyżej wskazywanych przedmiotów, przewidywali oni możliwości ich pochodzenia z przestępstwa i na to się godzili. Dla przyjęcia tej odpowiedzialności nie było natomiast konieczne ustalenie, iż oskarżeni wiedzieli dokładnie z jakich konkretnie czynów zabronionych pochodziły mikrokomputer oraz laptop marki I., jak i przez kogo zostały pierwotnie uzyskane. Dla bytu przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. nie są bowiem niezbędne świadomość u oskarżonego zaistnienia konkretnego czynu zabronionego, stanowiącego źródło pochodzenia rzeczy, jak i ustalanie jakichkolwiek powiązań podmiotowych pomiędzy oskarżonym, a sprawcą czynu, z którego rzecz pochodziła.

Sąd dostrzegł jednak potrzebę zmiany opisu czynów zarzucanych oskarżonym, poprzez ustalenie wartości ww. mikrokomputera na 800 zł zaś laptopa na 900 zł. W toku postępowania Sąd ustalił bowiem inną wartość nabytych przedmiotów niż deklarowane przez pokrzywdzonych (opinia biegłego – k. 874-877).

Reasumując, zdaniem Sądu, oskarżeni A. G. oraz M. M. (1) swoim zachowaniem wypełnili wszystkie znamiona przypisanych im czynów.

Sąd w realiach tych spraw nie dopatrył się żadnych okoliczności, które wyłączałyby możliwość przypisania oskarżonym winy. Zarówno A. G. jak i M. M. (1) to osoby pełnoletnie, dojrzałe, poczytalne, nie działały pod wpływem błędu. Można więc było od nich wymagać zachowania zgodnego z obowiązującymi normami prawnymi, a ich postępowania nie usprawiedliwiają żadne okoliczności nadzwyczajne. Oceniając stopień winy oskarżonych, Sąd uznał, iż zarzucanych im czynów dopuścili się umyślnie. Nic nie usprawiedliwia tego zachowania, dlatego stopień ich winy jest znaczny.

Stopień społecznej szkodliwości popełnionych przez oskarżonych czynów Sąd uznał za wysoki, mając na uwadze rodzaj naruszonych przez nich dóbr, postać zamiaru, motywację, jak również okoliczności popełnienia czynów. Nie ulega wątpliwości, że zachowania oskarżonych wzbudzają silną społeczną dezaprobatę.

Mając na uwadze dyrektywy wymiaru kary określone w treści art. 53 k.k. Sąd wymierzając kary oskarżonym wziął pod uwagę zarówno okoliczności obciążające, jak i łagodzące zaistniałe w niniejszej sprawie.

Wymierzając oskarżonym kary jednostkowe Sąd baczył, aby były one dostosowane do stopnia społecznej szkodliwości ich czynów, stopnia ich zawinienia, a także, aby wszechstronnie uwzględniała te cele, które stawiane są karze. Sąd uwzględnił przy tym całokształt okoliczności podmiotowych i przedmiotowych w popełnionych przez oskarżonych i przypisanych im przestępstwach, a zwłaszcza charakter ich czynów. Sąd miał także na uwadze zarówno okoliczności łagodzące, jak i okoliczności obciążające, przemawiające przeciwko oskarżonym.

W ocenie Sądu do okoliczności obciążających oskarżonych A. G. oraz M. M. (1) należy zaliczyć znaczny stopień społecznej szkodliwości przypisanych im czynów. Oskarżeni dopuścili się bowiem czynów skierowanych przeciwko ważnemu dobru prawnie chronionemu, jakim jest mienie, którego wartość przekraczała wartość mienia konieczną dla bytu tego przestępstwa. Stopień społecznej szkodliwości tych czynów jest tym większy, gdyż działaniem swoim oskarżeni przyczynili się do wprowadzenia do obrotu przedmiotów pochodzących z przestępstwa.

Sąd zważył również uprzednią karalność oskarżonego M. M. (1) (w tym raz za przestępstwo przeciwko mieniu), co świadczy o braku u oskarżonego umiejętności wyciągania wniosków z poprzednio odbytych kar, jak również o jego lekceważącym stosunku do obowiązującego porządku prawnego, co stanowiło okoliczność obciążającą.

Jako okoliczność łagodzącą wobec A. G. należało natomiast uwzględnić fakt, że oskarżony nie wchodził wcześniej w konflikt z prawem.

Na podobną ocenę zasługuje także zdaniem Sądu stopień winy tego oskarżonego, który w zamiarze bezpośrednim, co prawda umyślnie popełnił zarzucane mu czyny, jednakże w świetle opinii biegłych posiada on osobowość nieprawidłową, co utrudnia mu społeczne funkcjonowanie i postępowanie zgodnie z ustalonym porządkiem prawnym, co w pewnej mierze zmniejsza stopień jego zawinienia.

Stopień zawinienia oskarżonego M. M. (1) zmniejsza zaś okoliczność, że w świetle opinii biegłej psycholog prezentuje normę intelektualną obniżoną w stosunku do stanu wyjściowego cechami organicznego uszkodzenia (...), stwierdzono u niego zaburzenia psychiczne pod postacią lęków, depresji oraz napięcia emocjonalnego.

Uznając oskarżonych za winnych przypisanych im czynów, Sąd – na podstawie art. 291 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył oskarżonemu A. G. za drugi czyn karę 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 50 stawek dziennych grzywny po 10 złotych każda, za trzeci czyn karę 4 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 60 stawek dziennych grzywny po 10 złotych każda. Z kolei M. M. (1) za pierwszy zarzucany mu czyn karę 4 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 60 stawek dziennych grzywny po 10 złotych każda, za drugi zarzucany mu czyn karę 5 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 70 stawek dziennych grzywny po 10 złotych każda. Zarówno kary pozbawienia wolności jak i grzywny wymierzone M. M. (1) były wyższe od tych wymierzonych A. G., co wynikało z uprzedniej karalności M. M. (1).

Sąd stanął na stanowisku, że orzeczenie o każdej z tych kar jednostkowych, ukształtowane w powyższy sposób, czyni zadość dyrektywom wymiaru kary, pozwalając na uświadomienie oskarżonym naganność ich postępowania i powstrzymanie ich od podjęcia analogicznych działań w przyszłości, osiągając w konsekwencji cele stawiane wymiarowi kary w zakresie prewencji szczególnej. Nadto, zdaniem Sądu, ukształtowane w powyższy sposób orzeczenie o karze będzie stanowiło także czytelny sygnał dla członków społeczeństwa, iż popełnianie przestępstw jest nieopłacalne i każdorazowo spotka się z nieuchronną karą, powstrzymując tym samym potencjalnych sprawców przestępstw od realizacji zamiaru naruszenia prawa. W efekcie Sąd uznał, że ukształtowane w stosunku do oskarżonych w powyższy sposób kary pozostają adekwatnymi do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości zarzuconych oskarżonym czynów, nie przekraczając żadnego z nich, a nadto, że uwzględniają całość dyrektyw stawianych ich wymiarowi, pozostając karami sprawiedliwymi i zgodnymi ze społecznym poczuciem sprawiedliwości, nie będąc ani rażąco łagodnymi, ani też rażąco niewspółmiernie surowymi.

Sąd ponadto, czyniąc zadość dyrektywom wymiaru kary, orzekł wobec oskarżonych karę grzywny na podstawie art. 33 § 2 k.k. Orzeczenie względem oskarżonych kary grzywny obok kary pozbawienia wolności będzie spełniać dodatkowo funkcję represyjną, eliminując w tym stanie rzeczy element poczucia bezkarności oskarżonych, względem których Sąd zdecydował się zastosować dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania kary łącznej pozbawienia wolności o czym niżej. W ten sposób oskarżeni bezpośrednio odczują realną dolegliwość kary, stanowiącą reakcję na popełniony przez nich czyn, co nie tylko wypełni funkcję prewencyjną wobec oskarżonych poprzez ukazanie im, iż popełnianie przestępstw nie opłaca się, ale także czynić będzie zadość poczuciu społecznej sprawiedliwości. Grzywna w orzeczonej wysokości jest adekwatna do społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonym czynów jak i stopnia ich zawinienia. Z kolei przy ustalaniu wysokości każdej stawki dziennej grzywny na kwotę 10 złotych, Sąd wziął pod uwagę dochody sprawców, ich warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe.

W niniejszej sprawie zachodziły przesłanki określone w art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu sprzed nowelizacji ustawą z dnia 20 lutego 2015 roku (Dz. U. z 2015 roku Nr 396) w zw. z art. 4 § 1 k.k., do orzeczenia wobec A. G. oraz M. M. (1) kar łącznych.

Wymierzając zaś oskarżonym karę łączną Sąd miał na uwadze, iż przy wymiarze kary łącznej nie ma znaczenia stopień zawinienia ani stopień społecznej szkodliwości czynu. Pod uwagę należy brać przede wszystkim względy prewencji indywidualnej i ogólnej. Inaczej rzecz ujmując wymierzając karę łączną pozbawienia wolności Sąd musiał mieć na uwadze potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Kara powinna wpływać na

przekonanie, że popełnianie przestępstw nie może ująć bezkarnie i spotyka się ze sprawiedliwą karą. Sąd miał tu na uwadze stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym „W orzecznictwie jak i w nauce prawa karnego uznaje się, że wymiar kary łącznej jest wymiarem dwuetapowym. W pierwszym etapie sąd wymierza kary jednostkowe, w drugim karę łączną. Wzgląd na społeczne niebezpieczeństwo przypisanych sprawcy czynów powinien być brany pod uwagę na pierwszym etapie wymiaru, czyli przy orzekaniu kar jednostkowych. W drugim etapie, przy określaniu wysokości kary łącznej sąd powinien dawać prymat dyrektywom prewencji indywidualnej i generalnej (...)” (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 28 listopada 1990 r. II KR 61/90, OSP 1991/11-12 poz. 292).

W ocenie Sądu orzeczona A. G. kara łączna w wymiarze 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 100 stawek dziennych grzywny, przy ustaleniu wysokości każdej stawki na kwotę 10 złotych oraz wobec M. M. (1) kara łączna w wymiarze 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz 120 stawek dziennych grzywny, przy ustaleniu wysokości każdej stawki na kwotę 10 złotych są adekwatne w ustalonych warunkach przedmiotowej sprawy.

Zgodnie z cytowanymi przepisami w brzmieniu sprzed nowelizacji ustawą z dnia 20 lutego 2015 roku (Dz. U. z 2015 roku Nr 396), w zw. z art. 4 § 1 k.k. karę łączną wymierza się, gdy sprawca popełnił dwa lub więcej przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw, a orzeczone kary są tego rodzaju, iż podlegają łączeniu.

Sąd Najwyższy wielokrotnie już wskazywał na potrzebę badania związku podmiotowego i przedmiotowego pomiędzy zbiegającymi się czynami, jako na okoliczność decydującą w poważnej mierze o zastosowaniu zasady absorpcji przy wymiarze kary łącznej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 października 1983 r., OSNKW 1984, nr 5-6, poz. 65; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 1986 r., OSNKW 1976, nr 10-11, poz. 128). Podobne stanowisko prezentują sądy apelacyjne (tak Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 8 marca 2001, sygn. II AKa 59/01, Prok.i Pr. 2002/3/21, Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 28 czerwca 2002, sygn. II AKa 138/02, KZS 2002/7-8/41 oraz Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 9 maja 2001, sygn. II AKa 63/01, Prok.i Pr. 2002/7-8/20).

Nadto słusznie rozstrzygnął Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 9 maja 2001, sygn. II AKa 63/01, opubl. w Prok.i Pr. 2002/7-8/20, że zastosowanie zasady absorpcji, asperacji czy kumulacji przy orzekaniu tak kary łącznej, jak i wydawaniu wyroku łącznego uwarunkowane jest nie tylko relacjami zachodzącymi pomiędzy osądzonymi czynami, czyli bliskością związku przedmiotowo-podmiotowego, ale także tym, w jakich odstępach czasu zostały one popełnione. W konsekwencji Sąd Apelacyjny zauważa, że im bliższe są te relacje, tym bardziej wyrok łączny powinien być zbliżony do dopuszczalnego minimum, uwarunkowanego wysokością kar orzeczonych za przestępstwa, objęte tym wyrokiem.

Zasadę absorpcji stosuje się więc, gdy przestępstwa wskazują na bliską więź przedmiotową i podmiotową, są jednorodzące i popełnione zostały w bliskim związku czasowym i miejscowym, stanowiąc blisko powiązany zespół zachowań sprawcy, mimo godzenia w różne dobra osobiste.

Dokonując rozważań w zakresie orzeczenia kar łącznych pozbawienia wolności oraz grzywny, Sąd ocenił w stosunku do oskarżonych A. G. oraz M. M. (1) związek przedmiotowo – podmiotowy, między popełnionymi przezeń czynami, godzenia w te same dobra, działanie na przestrzeni jednego roku.

Sąd wziął pod uwagę wcześniejszą niekaralność oskarżonego A. G. (aktualna karta karna k.1028), a w przypadku M. M. (1) jego wcześniejszą karalność (aktualna karta karna k. 1014-1015).

Biorąc powyższe elementy pod uwagę Sąd orzekł wobec A. G. karę łączną pozbawienia wolności w wysokości 6 miesięcy, karę łączną grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości każdej stawki na kwotę 10 złotych, a wobec M. M. (1) karę łączną pozbawienia wolności w wysokości 8 miesięcy, karę łączną grzywny w wymiarze 120 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości każdej stawki na kwotę 10 złotych, więc na zasadzie częściowej absorpcji.

Po przeanalizowaniu postawy oskarżonych, ich warunków i właściwości osobistych oraz dotychczasowego sposobu życia, w którym A. G. nie wszedł w konflikt z prawem, zaś M. M. (1) był skazany dwa razy (w tym raz za przestępstwo przeciwko mieniu), a także zachowania się po popełnieniu przestępstw, od których minęło kilka lat, Sąd doszedł do przekonania, że oskarżeni A. G. i M. M. (1) zasługują na dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonych im kar pozbawienia wolności. Zdaniem Sądu możliwe będzie osiągnięcie celów kary bez skazywania oskarżonych na kary pozbawienia wolności w postaci bezwzględnej, bowiem wolnościowa ich postać także zapobiegnie ich powrotowi do przestępczości.

Sąd uznał, że okresy próby, wynoszące odpowiednio w przypadku A. G. - 2 lata (niekarany) a M. M. (1) – 4 lata (karany uprzednio) w stosunku do każdego z oskarżonych będą wystarczające, by w sposób realny pozwolić stwierdzić, czy oskarżeni rzeczywiście zrozumieli naganność swego działania i w przyszłości nie będą naruszali porządku prawnego.

Wobec faktu, iż w niniejszej sprawie oskarżony A. G. był zatrzymany w dniach 05 kwietnia 2008 roku (od godz. 18:00 do 07 kwietnia 2008 roku (do godz. 17:05), Sąd zaliczył mu na poczet orzeczonej kary łącznej grzywny tenże okres.

Przy czym Sąd, zgodnie z treścią art. 4 § 1 k.k. zastosował ustawę kodeks karny w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją, która weszła w życie w dniu 1 lipca 2015 r., albowiem uprzednie brzmienie art. 63 § 1 k.k. było dla oskarżonego względniejsze, nakazywało bowiem zaliczenie w realiach przedmiotowej sprawy na poczet kary 3 dni pozbawienia wolności, podczas, gdy obecne brzmienie tego przepisu pozwalałoby na zaliczenie jedynie 2 dni.

Dla oskarżonego M. M. (1) uprzednia ustawa również była względniejsza, albowiem w aktualnym stanie prawnym, z uwagi na to, że był już skazany na karę pozbawienia wolności, nie można by było zastosować wobec niego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary łącznej pozbawienia wolności.

Z uwagi zaś na to, że niedopuszczalne jest orzekanie częściowo zgodnie z przepisami ustawy obowiązującej poprzednio, a częściowo według przepisów ustawy nowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 1970 r., V KRN 402/69, OSNKW 1970, nr 4-5, poz. 37, z glosą W. Woltera, PiP 1971, z. 1; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2001 r., V KKN 346/99, Prok. i Pr.-wkl. 2001, nr 12, poz. 1), Sąd orzekając w niniejszej sprawie, w całości zastosował przepisy Kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym w czasie popełniania przypisanych oskarżonym czynów.

Z uwagi na fakt, iż A. G. oraz M. M. (1) korzystali w toku postępowania karnego z pomocy obrońców wyznaczonych z urzędu, których wynagrodzenie z tytułu udzielanej pomocy prawnej nie zostało w całości ani w części uiszczone, Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. B. – obrońcy oskarżonego A. G. oraz adw. S. W. – obrońcy oskarżonego M. M. (1) wynagrodzenie na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze (t. j. Dz. U. z 2015 roku, poz. 615 ze zm.), jego wysokość ustalając w oparciu o § 14 ust. 2 pkt. 3, § 16, § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. j. Dz. U. z 2013 roku poz. 461 ze zm.), w kwocie po 2 100 złotych powiększonej o podatek VAT (420 zł za postępowanie przed sądem rejonowym w postępowaniu zwyczajnym plus 20 x 20% kwoty 420 zł = 20 x 84 zł za dwadzieścia dodatkowych terminów rozpraw). Sąd miał przy tym na względzie przepis § 22 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z dnia 5 listopada 2015 r. poz. 1801), zgodnie z którym do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia (01.01.2016r.) stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji.

Z uwagi zaś na sytuację oskarżonych A. G. oraz M. M. (1) Sąd zwolnił ich od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Zauważyć bowiem należy, że uznanie, iż sytuacja materialna sprawcy, przy uwzględnieniu jego możliwości zarobkowych, nie wyklucza orzeczenia kary grzywny, nie oznacza automatycznie możliwości uiszczenia przez oskarżonego również kosztów sądowych, bowiem przy obciążaniu tymi ostatnimi bada się czy ich poniesienie nie

stanowi dla oskarżonego zbytnej uciążliwości przy uwzględnieniu aktualnej sytuacji materialnej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 kwietnia 2009 roku, sygn. akt II AKa 19/09, Lex nr 511970). Wobec powyższego Sąd uznał, że sytuacja materialna oskarżonych A. G. i M. M. (1) uzasadnia odstępnie od zasądzenia od nich kosztów procesu, albowiem ich uiszczenie w całości byłoby dla nich zbyt uciążliwe, co uprawnia Sąd do podjęcia takiej decyzji nie tylko wówczas, gdy jest uzasadnione przekonanie, że oskarżony tych kosztów nie uiszczy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 marca 2003 roku, sygn. akt II AKa 70/03, OSA 2003/8/85).